

Sygn. akt I ACa 267/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska SA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko **S. (...) - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

**z siedzibą w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt IX GC 354/12

**I. apelację oddala,**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu**

**kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA E. Fijałkowska SSA W. Kryślak SSA M. Tomaszewski

Sygn. akt I ACa 267/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (...) domagającego się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. kwoty 110.700 zł z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych świadczeń wynoszących 18.450 zł od dnia 16 września, 16 października,

16 listopada i 16 grudnia 2011 r. oraz 16 stycznia i 16 lutego 2012 r., tytułem wynagrodzenia z umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem pozwanej oraz rozstrzygnął o kosztach procesu, obarczając ich ciężarem powoda.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd ten ustalił, że w dniu 19 października 2010 r. strony zawarły umowę, w której powód zobowiązał się do stałego świadczenia usług w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem pozwanej, za comiesięcznym wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości 15.000 zł, powiększonym o podatek VAT, a płatnym do dnia 15-tego każdego miesiąca na podstawie wystawionej przez niego faktury. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 31 marca 2015 r., a do jej rozwiązania dojść mogło z zachowaniem formy pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności w każdym czasie za porozumieniem stron albo z zachowaniem 60-dniowego okresu wypowiedzenia w wypadku naruszenia przez drugą stronę istotnych postanowień umowy.

Po zawarciu umowy powód objął zarząd przedsiębiorstwa pozwanej spółki na stanowisku prezesa zarządu, który piastował do dnia 21 lutego 2011 r., do czasu odwołania go uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, o treści której został zawiadomiony w piśmie z dnia 23 lutego 2011 r., doręczonym mu w dniu następnym.

Po pozbawieniu powoda zarządu przedsiębiorstwem, zarządcą został D. M., a pozwana przygotowała projekt aneksu do umowy z dnia 19 października 2010 r., który miał zmienić jej charakter z umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem na umowę o świadczenie przez powoda usług w zakresie pozyskiwania klientów na towary i usługi będące w ofercie handlowej pozwanej i pośredniczenia w zawieraniu umów, za wynagrodzeniem ryczałtowym w wysokości 5.000 zł miesięcznie netto, powiększonym o 5% marżę od dochodów od sprzedaży, jednakże do podpisania aneksu i zmiany umowy ostatecznie pomiędzy stronami nie doszło.

W piśmie z dnia 24 marca 2011 r. i dalszej korespondencji powód zwracał pozwanej uwagę na uniemożliwianie mu wywiązania się z obowiązków umownych po odwołaniu go z zarządcy przedsiębiorstwa pomimo niewypowiedzenia mu i nierozwiązania z nim umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem z dnia 19 października 2010 r. Z polecenia jednak nowego zarządcy przedsiębiorstwa (...) w dniu 11 maja 2011 r. został zobowiązany do zwrotu udostępnionych mu w związku z wykonywaniem zarządu samochodu służbowego, telefonów komórkowych i karty kredytowej oraz pozbawiony uprawnienia do wstępu na teren przedsiębiorstwa. W reakcji powód kierował do zarządu pozwanej kolejne pisma, w których wskazywał, że uniemożliwiono mu wykonywanie obowiązków wynikających z umowy z 19 października 2010 r., które jednak pozostawały bez odpowiedzi. Po tych wydarzeniach, pozbawiony w całości możliwości wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy, powód nie podejmował już żadnych czynności prawnych i faktycznych dotyczących zarządzanego przedsiębiorstwa. Tytułem jednak roszczenia o zapłatę wynagrodzenia z kontraktu menedżerskiego za okres od sierpnia 2011 r. do stycznia 2012 r., wystawiał comiesięcznie faktury o numerach: (...), każdą na kwotę 18.450 zł., do których dołączył „rozliczenie” każdej z faktur oraz comiesięczne „sprawozdanie z wykonanych działań” dotyczące nieskonkretyzowanych czynności faktycznych w stosunkach z klientelą. Pozwana spółka żadnej z tych faktur nie zaakceptowała, ani też nie zatwierdziła przedstawionych przez powoda sprawozdań.

Sąd I instancji na bazie powyższych ustaleń stwierdził, że strony zawarły nienazwaną umowę o świadczenie usług związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwem, zwaną powszechnie kontraktem menedżerskim, która jest umową starannego działania. Uznał jednak, że powodowi wynagrodzenie z tej umowy za okres objęty żądaniem pozwu się nie należy, nie wykazał on bowiem, by w tym czasie prowadził przedsiębiorstwo drugiej strony na jej ryzyko i rachunek, podejmując czynności prawne i faktyczne dotyczące zarządzania przedsiębiorstwem określone w § 3 ust. 2 umowy o zarządzanie. W szczególności z twierdzeń samego powoda wynikało, że w okresie, za który dochodzi wynagrodzenia, nie mógł on wykonywać i faktycznie nie wykonywał, z powodu braku upoważnienia właścicieli przedsiębiorstwa do podejmowania czynności zarządczych i zakazu wstępu do przedsiębiorstwa, czynności, do których był zobowiązany na podstawie zawartej 19 października 2010 r. umowy menedżerskiej. Sąd I instancji nie podzielił przy tym zapatrywania powoda, że wynagrodzenie należy mu się za samo uczestniczenie w konferencjach i utrzymywanie kontaktów z rynkiem rur preizolowanych, gdyż po pierwsze, powód nie wykazał za pomocą przywołanych przez siebie dowodów, że tak określone czynności faktyczne w ogóle wykonywał, a po drugie, nawet gdyby tak było, mogły one stanowić

jedynie nieistotny fragment jego obowiązków umownych. Wyraźnie w pozwie domagał się on zapłaty określonego w kontrakcie menedżerskim wynagrodzenia za wykonane według jego twierdzeń czynności faktyczne zgodnie z treścią § 6 umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem, wobec czego przedmiotem postępowania nie były roszczenia odszkodowawcze za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

W apelacji od powyższego wyroku powód domagał się jego zmiany lub uchylenia w kierunku uwzględnienia powództwa w całości i zasądzenia od strony pozwanej poszukiwanej pozwem kwoty 110.700 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Apelacja została oparta na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego w granicach przepisów:

- art. 316 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 328 k.p.c. wskutek ich niezastosowania i oddalenie powództwa z uwagi na wskazanie przez powoda określonej podstawy prawnej roszczenia bez uwzględnienia stanu sprawy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy i uznanie braku kognicji Sądu do rozważenia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, a także przez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, którym strona powodowa wykazała też przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego kontrahenta;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. przez ich niezastosowanie przejawiające się w błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, że z treści łączącej strony umowy wynika, że warunkiem uzyskania przez powoda prawa do wynagrodzenia było wykonywanie wszystkich określonych w umowie obowiązków, podczas gdy prawidłowa ocena treści umowy prowadzi do wniosku, iż prawo powoda do wynagrodzenia nie było uzależnione od kryterium ilościowego podejmowanych czynności prawnych i faktycznych;
- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. przez ich niezastosowanie i błędną ocenę walorów dowodów z raportów wykonania umowy oraz doręczonych pozwanemu faktur VAT,
- art. 233 k.p.c. przez jego niezastosowanie wyrażające się w błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego i bezpodstawne zakwestionowanie wartości dowodowej zeznań powoda w części, w której zeznał on, że w związku z wykonywaniem wiążącej strony umowy wykonywał szereg wymienionych przez niego czynności, a także przez jego błędne zastosowanie tego przepisu wyrażające się w przyjęciu, iż zeznania D. M. są wiarygodne w części, w jakiej zaprzecza on okolicznościom faktycznym podnoszonym przez powoda;
- art. 479<sup>12</sup> k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wnioski dowodowe powoda zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2012 r. uległy prekluzji.

Apelujący zarzucił nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 491 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 5 k.c. polegające na nie wzięciu pod rozwagę, że łącząca strony umowa była umową wzajemną i naruszając obowiązek współdziałania z powodem wynikający z art. 354 § 2 k.c., pozwana pozostawała w zwłoce z wykonaniem swoich zobowiązań umownych, w szczególności w zakresie umożliwienia zarządcy wykonywania jego obowiązków oraz wypłaty mu wynagrodzenia, co uprawnia na podstawie art. 491 § 1 i 2 k.c. do żądania wykonania umowy oraz naprawienia szkody wynikającej ze zwłoki;
- art. 488 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. wskutek ich niezastosowania i nie wzięcia pod uwagę, że skoro pozwany pozostawał w zwłoce, naruszając obowiązek współdziałania z powodem przy wykonywaniu umowy wynikający z art. 354 § 2 k.c., to powód na podstawie art. 488 k.c. „uprawniony byłby do powstrzymania się od spełnienia swojego świadczenia, dopóki odpowiedniego świadczenia wzajemnego nie zaoferował pozwany”

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Z istoty zawartego przez strony kontraktu menedżerskiego z dnia 19 października 2010 roku, nazwanego umową o zarządzanie przedsiębiorstwem, wynika, że powód zobowiązał się do podejmowania za wynagrodzeniem czynności

polegających na stałym świadczeniu na rachunek i ryzyko pozwanej usług zarządzania jej przedsiębiorstwem (vide §§ 2 i 3 oraz 6 umowy). Celem zatem tej umowy było powierzenie samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa przez zarządcę, a podejmowanie tylko ograniczonych czynności faktycznych przez powoda, odsuniętego przez właścicieli pozwanej spółki od kierowania przedsiębiorstwem, na osiągnięcie takiego celu kontraktu nie pozwalało. Z tego już względu nie były trafione podniesione w apelacji zarzuty wadliwej oceny dowodów przez niezakwalifikowanie przez Sąd pierwszej instancji czynności faktycznych, podejmowanych przez powoda po odsunięciu go od zarządzania przedsiębiorstwem, za czynności wystarczające do przyjęcia, że wykonywał on kontrakt menedżerski.. Czynności bowiem typu: „załatwianie spraw związanych z działalnością S. (...), a występujących incydentalnie dotyczących dostaw, reklamacji i odsyłanie do D. Handlowego w C.”, „wyjaśnianie klientom jaka jest aktualna sytuacja S. (...) w kontekście właścicielskim i zarządzania oraz (...) pozycja i funkcja w spółce” powoda, „prowadzenie korespondencji z zarządem spółki”, „utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami firm ciepłowniczych w perspektywie dalszej współpracy ze S. (...)” (vide: sprawozdania z wykonanych działań w miesiącach od sierpnia 2011 roku do stycznia 2012 roku – k. 33, 38, 42, 47, 51 i 55 akt sprawy) same przez się nie realizowały już celu kontraktu opartego na wzajemnym zaufaniu stron, jakim było samodzielne zarządzanie przedsiębiorstwem przez powoda. Były one natomiast podejmowane, gdy stało się jasne, że nie jest on już upoważniony przez właścicieli pozwanej spółki do dokonywania czynności prawnych i faktycznych dotyczących zarządzania ich przedsiębiorstwem. I choć według twierdzeń powoda do wypowiedzenia umowy menedżerskiej doszło ostatecznie z jego strony w sierpniu 2012 roku (vide dowód z przesłuchania strony powodowej k. 399 – 402), to po pozbawieniu go przez właścicieli pozwanej spółki zarządu przedsiębiorstwem, zakazaniu mu wstępu na teren przedsiębiorstwa oraz po wyborze nowego zarządcy, nie pozostawiało wątpliwości, że pozwana spółka nie będzie już kontynuować z nim umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem i nie pozwoli mu na świadczenie usług menedżerskich za umówionym wynagrodzeniem. W sytuacji zatem, gdy do niewykonania umowy, następnie wypowiedzianej przez powoda, doszło według jego twierdzeń wskutek nieprawidłowego działania kontrahenta, może on się domagać wyrównania doznanego uszczerbku majątkowego, nie zaś wymuszać wykonanie zobowiązania zapłaty wynagrodzenia zgodnego z treścią umowy pomimo nieświadczenia usług będących jego ekwiwalentem.

Odszkodowanie za niewykonanie tudzież nienależyte wykonanie umowy jest roszczeniem o innym charakterze od roszczenia o wykonanie umowy i ma na celu naprawienie szkody wywołanej niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika (art. 471 k.c.). Każdy z tych reżimów opiera się na innych podstawach faktycznych i prawnych i skoro powód, reprezentowany przez profesjonalnego prawnika, domagał się zapłaty przez pozwaną wynagrodzenia w wykonaniu umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem, a pozwana podjęła obronę przed takimi jego roszczeniami, to nie może obecnie zarzucać, że sąd z naruszeniem art. 316 § 1 k.p.c. nie orzekł w wyroku o żądanym przez niego świadczeniu na innej podstawie faktycznej i prawnej, w reżimie kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika. Skarżący bowiem nie bierze pod uwagę, że zgodnie z przepisem art. 321 k.p.c., pozostającym w ścisłym związku z art. 187 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzić ponad żądanie. Sąd nie może zatem orzec o czym innym, niż domagał się powód, ani też orzec na innej podstawie faktycznej od wskazywanej przez niego w pozwie.

Z tych względów przyjmując całkowicie za własne ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji, pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację powoda Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą opierając na przepisach art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie należało od przegrywającego spór powoda zasądzić na rzecz pozwanej zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.700 zł, określonego zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013.461).

/-/E. Fijałkowska /-/W. Kryślak /-/M. Tomaszewski